

**Sygnatura akt VI Ka 914/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **16 grudnia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura (spr.)

SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2014 r.

sprawy **A. D.** ur. (...) w R.,

syna A. i M.

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 13 sierpnia 2014 r. sygnatura akt II K 11/14

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. T. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony skazanego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 914/14

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej rozpoznał sprawę A. D. w przedmiocie wydania wyroku łącznego, badając przy tym wszystkie dotychczasowe skazania, wynikające z danych o karalności

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2014 roku w sprawie sygn. akt II K 11/14 Sąd na mocy art. 91§ 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 87 k.k. w zw. z art. 89§ 1 a k.k. połączył pozostające w zbiegu realnym kary pozbawienia wolności orzeczone w sprawach Sądu Rejonowego w Chorzowie oraz R. odpowiednio o sygnaturach II K 1064/11, VI K 687/11, VI K 11/12,

VI K 662/11, II K 911/11, VI K 94/12 oraz VI K 8/13 wymierzając skazanemu karę łączną w rozmiarze 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w przedmiocie objęcia wyrokiem łącznym kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 25 marca 2013r. o sygn. akt VI K 301/12 wobec braku warunków do wydania wyroku łącznego, orzekając o zaliczeniu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności odpowiednich okresów odbywania kary w poszczególnych sprawach podlegających łączeniu, ustalając, że wyroki w zakresie nieobjętym wyrokiem łącznym podlegają odrębnemu wykonaniu, zwalniając skazanego od ponoszenia kosztów postępowania.

Apelację wniósł osobiście skazany, zaskarżając wyrok w zakresie wymiaru orzeczonej kary łącznej, zarzucając orzeczeniu rażącą niewspółmierność kary poprzez jej nadmierną surowość. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie kary łącznej w niższym rozmiarze, uwzględniając jego młody wiek i przebiegający pozytywnie proces resocjalizacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja skazanego nie zasługuje na uwzględnienie, Sąd I instancji prawidłowo zbadał przesłanki wydania wyroku łącznego, dochodząc do wniosku, iż przestępstwa osądzone w zbadanych postępowaniach pozostają w jednym zbiegu realnym, co powodowało konieczność orzeczenia kary łącznej. Sąd przeprowadził pełne postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego nie tylko w zakresie akt spraw jednostkowych, lecz również badając sytuację i postawę skazanego poprzez uzyskane dane o karalności i opinię o skazanym.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów apelacji zważyć należy, iż zupełnie bezpodstawne są twierdzenia autora apelacji o tym, iż zachodzą wobec niego przesłanki do łagodniejszego potraktowania z uwagi na jego młody wiek oraz przebiegający proces resocjalizacji.

Zdaniem Sądu II instancji brak jest w przedmiotowej sprawie okoliczności, które przemawiały za orzeczeniem wobec skazanego łagodniejszej kary jak ta, która została określona przez Sąd a quo.

W ocenie Sądu odwoławczego młody wiek skazanego ani "względy wychowawcze" w zestawieniu z okolicznościami przedmiotowymi popełnionych czynów, mającymi znaczenie dla wymiaru kary oraz ich ilość (ogółem 67 przestępstw), nie prowadziły bynajmniej do wniosku, że wymierzona kara łączna w rozmiarze 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, jest karą niewspółmiernie surową w świetle postawy skazanego na tle całokształtu jego przestępczej działalności.

Owszem karanie stosunkowo młodych sprawców wskazuje na preferencję postulatów prewencji specjalnej, nie eliminuje to jednak wymagania wymierzenia takiej kary, która odpowiadałaby stopniowi winy sprawcy i stopniowi społecznej szkodliwości czynów mu przypisanych i zdolna byłaby osiągnąć cele w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej, rozumianej, jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Wzgląd zaś na wychowawczą rolę kary nie oznacza bynajmniej łagodnego traktowania takich sprawców, może niekiedy wskazywać na potrzebę dłuższego procesu ich resocjalizacji (w tym orzekanie kar bez stosowania warunkowego zawieszenia ich wykonania), a tym samym orzeczenia surowszej kary pozbawienia wolności dla umożliwienia realizacji tego celu. Chodzi więc o to, by orzeczona wobec takiego sprawcy kara, mając stricte odstrasżające działanie, uwzględniała przede wszystkim, jako swój cel powstrzymanie procesów demoralizacji i próbę wdrożenia sprawcy do życia w społeczeństwie. To zaś w konkretnych okolicznościach, tak jak w przypadku skazanego A. D., wymagać będzie długiego okresu izolacji, bo ten jak trafnie wskazał sąd meriti jako osoba zdemoralizowana wymaga dłuższego procesu resocjalizacji.

Ocenić należy, że w realiach niniejszej sprawy nie było podstaw do ukształtowania rozmiaru kary łącznej w oparciu o korzystną dla skazanego zasadę absorpcji. Zgodnie z utrwalonymi poglądami piśmiennictwa i orzecznictwa wymieniona zasada może znaleźć zastosowanie w tych wypadkach, gdy zachodzi ścisły związek podmiotowy i przedmiotowy między pozostającymi w zbiegu przestępstwami (podobieństwo rodzajowe zbiegających

się przestępstw, motywacja i czas popełnienia każdego z nich - zob. np. wyrok SA w Krakowie z 2 lipca 1992 r., II A Kr 117/92, KZS 1992, z. 3-9, poz. 50), który sprawia, że granica pomiędzy zbiegiem pomijalnym a zbiegiem realnym nie jest wyraźnie zarysowana, a przecież - biorąc pod uwagę charakter przestępstw popełnionych przez skazanego - tak nie jest, gdyż był karany za 67 przestępstwa popełnione w okresie 2 lat i to różnorodzajowe, nie wszystkie wymierzone były bowiem przeciwko mieniu, jedno z nich godziło w wiarygodność dokumentów.

Zatem Sąd orzekający należycie zbadał relacje podmiotowo- przedmiotowe zachodzące pomiędzy przestępstwami pozostającymi we wskazanym zbiegu, trafnie dochodząc do przekonania, że relacje pomiędzy popełnionymi czynami nie są ścisłe. W ustalonym zbiegu, choć co do większości z nich podobne są przedmioty przestępstwa – mienie, lecz i tak sposoby działania były odmienne, a co istotne brak jest między nimi pełnej więzi czasowej, popełnione zostały też na szkodę różnych pokrzywdzonych. Jedno z przestępstw pozostających w zbiegu godziło z kolei w inne dobro chronione prawem.

Sąd Rejonowy prawidłowo więc ustalił, że związek pomiędzy poszczególnymi czynami nie był ścisły. Jest to ze wszech miar prawidłowa ocena. A skoro przestępstwa, za które został skazany A. D. nie charakteryzują się cechami wskazanymi w cytowanym powyżej judykacie, nie sposób stosować przy wymiarze kary łącznej zasadę pozwalającą na łagodniejsze potraktowanie skazanego.

Również fakt, że skazany popełnił szereg przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem wobec niego kary łącznej surowszej od wynikającej z zasady absorpcji.

Dokonując wymiaru kary za zbiegające się przestępstwa Sąd kierował się tym, iż instytucja kary łącznej opiera się na założeniu, że sprawca, który nie został jeszcze ostrzeżony o ujemnej ocenie swego zachowania może zostać łagodniej potraktowany. To jak słusznie zauważył Sąd orzekający wobec skazanego nie znajduje zastosowania, lekcewał on, bowiem wszystkie kolejne skazania, po pierwszym z wyroków popełniając dalsze przestępstwa i tak doprowadzając do dalszych skazań.

Nie sposób zgodzić się też ze skazanym, iż postawa, właściwości i warunki osobiste skazanego w pełni uzasadniają złagodzenie wobec niego wymiaru kary łącznej, gdyż Sąd I instancji trafnie ocenił zachowanie skazanego jako umiarkowane, biorąc przy tym pod uwagę wszystkie istotne jego przejawy, tak pozytywne jak i negatywne, a które, z punktu widzenia prewencji szczególnej, przemawiają za kształtowaniem kary łącznej według zasady asperacji.

Owszem, jak wywodzi skazany w apelacji, jego zachowanie i postawa w czasie pobytu w izolacji, nie budzą poważniejszych zastrzeżeń, nie sposób jednak skutecznie wywodzić o jakiejś wyjątkowo pozytywnej wymowie opinii nadesłanej z jednostki penitencjarnej, mogącej w istotnym stopniu zdecydować o korzystniejszym ukształtowaniu wobec niego wymiaru kary łącznej, stąd nie umniejsza to potrzeby kontynuacji procesu resocjalizacji względem skazanego.

Oceniając postawę skazanego w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności nie sposób pominąć bowiem informacji o jego ukaraniu dyscyplinarnym, co przeczy wyraźnie twierdzeniom skarżącego jakoby w trakcie pobytu w jednostce penitencjarnej zachowywał się nienagannie, co w świetle powołanej wyżej okoliczności nie może przemawiać za łagodnym, a wręcz pobłażliwym traktowaniem, czego by sobie życzył apelujący.

Dlatego prawidłowo Sąd I instancji uznając za dominujący wzgląd na prewencyjne oddziaływanie kary, tak w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej, co doprowadziło do zastosowania zasady asperacji w wymierzonej karze łącznej, której rozmiar 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy uwzględnieniu jej możliwych granic ( od 1 roku i 8 miesięcy do 7 lat i 11 miesięcy) nadmierną surowością z pewnością nie razi.

Reasumując, na pełną akceptację zasługują zarówno ustalenia Sądu I instancji w zakresie grupy przestępstw popełnionych przez A. D., a pozostających w realnym zbiegu, jak i wymiar orzeczonej kary łącznej trafnie ukształtowanej w oparciu o zasadę częściowej asperacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji skazanego, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym przez adwokata K. T. Sąd II instancji orzekł mając na względzie treść art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze Dz. U. 2009.146.1188 z późn. zm. i § 14 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. 2013.461).

Z uwagi na sytuację osobistą i majątkową skazanego Sąd odwoławczy zwolnił go od wydatków za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.